

opublikowano: 2016-01-22

## Pieśni jak bursztyny

**Tytuł oryginału to *December songs*, ale *Opowieści zimowe* zainaugurują nowy, 2016 rok - rok jubileuszu 60-lecia Teatru Muzycznego w Poznaniu. Premiera spektaklu z muzyką Maury'ego Yestona - autora znanego i lubianego przez poznaniaków *Phantoma* - odbędzie się 6 lutego.**

Nie wyobrażam sobie zimy, w której zabrakłoby podróży. Ale nie jakiegokolwiek, nie nowej, nie w nieznaną; podróży zawsze w to samo miejsce, do którego każdorazowo dociera się trochę inną drogą. Podróży na wskroś samotnej, choć według wydeptanych już przez kogoś śladów. Podróży bez wychodzenia z domu, a wręcz nieodłącznie wiążącej się z wnikaniem w głąb jej samej.

Nie wyobrażam sobie zimy bez *Winterreise* Schuberta.

Być może Maury Yeston miał także w swoim życiu kilka takich zim, w których Schubert odcisnął swoje niezacieralne ślady. Bez wątpienia właśnie dzięki nim zrodziła się jego własna, zimowa historia. Na *Opowieści zimowe* naturalnie bowiem nakłada się pryzmat cyklu pieśni Schuberta, który był dla Yestona jedną z głównych inspiracji. Tych dziesięć utworów także zrodziło się ze smutku, tęsknej rozpacz i wewnętrznego mrozu. Treścią *Winterreise*, którą stanowią wiersze niemieckiego poety Wilhelma Müllera, jest nieszczęście chłopca, odtrąconego przez dziewczynę i jej rodziców. Z kolei każda z piosenek Yestona obrazuje kolejne etapy przemiany bohaterki na drodze do uwolnienia się od nieszczęśliwej miłości. W obu cyklach utwory nie tworzą jednorodnej fabuły, ale charakter innych dzieł Yestona, autora licznych i uznanych musicali, podpowiada, że jego *Opowieści zimowe* mają szansę dobrze odmalować się na teatralnej scenie. Mimo wielu analogii pieśni Yestona to jednak zupełnie odrębna historia, opowiedziana współczesnym językiem muzycznym (kompozytor napisał ją w 1991 roku na zamówienie Carnegie Hall, jednej z najbardziej prestiżowych sal koncertowych świata, która obchodziła wówczas swoją setną rocznicę powstania).

Teatr Muzyczny w Poznaniu stawia w tym sezonie na nowości w skali kraju. Jedną z nich jest, grana od września, najnowsza muzyczna wersja *Evity* Andrew Lloyda Webbera. Teraz, 6 lutego, jubileuszowy rok 60-lecia Teatru otworzą właśnie *Opowieści zimowe* Yestona - po raz pierwszy w polskiej wersji językowej, w przygotowanym specjalnie na tę okazję przekładzie Lesława Halińskiego. Kształt językowy *Opowieści* jest jedną z najbardziej interesujących zagadek planowanej premiery, jednak, według amerykańskiego krytyka Williama Ruhlmana, to nie tekst, a muzyka jest tu głównym nośnikiem emocji.

Z pewnością przymnoży ich także wykonawczynie - jeden z największych wokalnych skarbów teatru. Edyta Krzemień, znana już poznańskim melomanom z kilku ostatnich produkcji tej instytucji, to artystka wyjątkowo wrażliwa, obdarzona niezwykłym, kryształowym głosem. Towarzyszyć jej będą muzycy Orkiestry Teatru Muzycznego. Razem z nimi w zimową podróż zabiorą nas malarsko-multimedialne projekcje autorstwa Anny Pelc i inscenizacja Janusza Krucińskiego, który kilkakrotnie występował już jako aktor musicalowy na poznańskiej scenie. W roli reżysera zobaczymy go po raz pierwszy.

- Pieśni Yestona są niczym bursztyny znalezione na plaży w zimowy, sztormowy poranek: przeblński nadziei i zastygniętego słońca wśród bezkresu zimnej szarości - porównuje Janusz Kruciński. Zdradza także, że nośnikiem wszelkich emocji jest w jego spektaklu kropla: kropla wody, krwi, łza. - Jakże się to pięknie przeplata - zachęca.

Jak? Odpowiedzi szukajmy od 6 lutego w Teatrze Muzycznym.

### **Magdalena Mateja**

- ***Opowieści zimowe* Maury'ego Yestona**
- **reżyseria: Janusz Kruciński**
- **występuje: Edyta Krzemień**
- **premiera: 6.02, g. 20.30**
- **kolejne spektakle: 7.02, g. 16; 8 i 9.02, g. 19**